



Polska w Europie – łacina w szkole

Rafał Toczko

W porównaniu z większością krajów Europy Zachodniej w Polsce języka łacińskiego uczy się bardzo niewielu uczniów. Tymczasem istnieją bardzo pragmatyczne argumenty, poparte badaniami, które pokazują, że nauka łaciny niesie ze sobą wiele, czasem nieoczywistych, korzyści. Powinniśmy zatem przemyśleć miejsce łaciny w polskim systemie edukacyjnym.



Jednym ze sposobów na zwrócenie uwagi na wartość nauczania języka łacińskiego w polskich szkołach jest akcja społeczna *Polska w Europie – łacina w szkole*. Bezpośrednim powodem rozpoczęcia akcji była decyzja rektorów uczelni wyższych zrzeszonych w KRASP, którzy rekomendowali MEN na początku 2011 r. zlikwidowanie egzaminów maturalnych z języka łacińskiego, filozofii, historii sztuki, historii

muzyki i wiedzy o tańcu. W oczywisty sposób doprowadziłyby to do dalszego pogarszania się pozycji języka łacińskiego w polskich szkołach. Środowisko łacinników skupionych wokół Fundacji „Traditio Europae” podjęło szereg działań, które mają przyczynić się do zmiany postrzegania tego języka w Polsce.

Nagłośnienie problemu rozpoczęło się od zebrania, pod petycją skierowaną do ówczesnej minister edukacji narodowej

Katarzyny Hall, podpisów prawie stu trzydziestu wybitnych przedstawicieli nauki polskiej, w tym także autorytetów z dziedzin technicznych i medycznych. Postulowaliśmy w tej petycji wprowadzenie łaciny do nowej podstawy programowej dla gimnazjum, ocalenie łaciny jako przedmiotu maturalnego oraz informowaliśmy, że nowa podstawa programowa dla liceum *de facto* jeszcze opóźni rozpoczęcie nauki języka łacińskiego o rok. Argumenty, które, w nowym opracowaniu, przedstawiam poniżej, odwoływały się do korzyści płynących z nauki języka łacińskiego i do statystyk dowodzących, że w Europie Zachodniej nauka łaciny jest o wiele bardziej dostępna, a co za tym idzie, bardziej popularna wśród uczniów szkół ogólnokształcących drugiego i trzeciego poziomu edukacyjnego. Równocześnie w czerwcu 2011 r. uruchomiliśmy facebookową stronę akcji, która funkcjonuje do dziś (<https://www.facebook.com/lacinaw Szkole>).

Omawiana akcja spotkała się z bardzo przychylnym przyjęciem mediów ogólnopolskich, które podjęły temat nauczania łaciny w polskich szkołach (por. Pezda 2011, Sosnowski 2011). Minister Katarzyna Hall jeszcze w czerwcu 2011 r. spotkała się z przedstawicielami fundacji: prof. Agnieszką Dziubą z KUL oraz dr Barbarą Bibik z UMK i piszącym te słowa. Pani minister zapewniła o swojej dobrej woli, a zarazem stwierdziła, że niemożliwy do zrealizowania jest jeden z naszych postulatów, czyli wprowadzenie łaciny do nowej podstawy programowej dla gimnazjów, natomiast prace nad nowym egzaminem maturalnym miały jeszcze potrwać. Petycja została oficjalnie wysłana do MEN w grudniu 2011 r., a w lutym 2012 r. otrzymaliśmy odpowiedź, która potwierdzała słowa minister Katarzyny Hall. W sierpniu 2012 r. MEN zdecydowało, że język łaciński i kultura antyczna pozostanie przedmiotem maturalnym (MEN 2012). Jednak od tego czasu wbrew połowicznemu sukcesowi, sytuacja łaciny w polskich szkołach pogorszyła się.

Opisując sytuację nauczania łaciny w Polsce AD 2014, mogę bez przesady stwierdzić, że tak źle jeszcze nigdy nie było. Ale celem tego tekstu nie jest wzruszanie, czy, irytowanie czytelników. Rozpoczęta w 2011 r., przez filologów klasycznych akcja *Polska w Europie – łacina w szkole* ma na celu pokazanie, że na tle większości krajów Europy Zachodniej w Polsce wielokrotnie mniej uczniów ma kontakt z językiem łacińskim. Ci, którzy go mają zaczynają jego naukę później niż ich rówieśnicy w innych krajach. Liczba uczących się łaciny w Polsce w ostatnich latach drastycznie spada. Jesteśmy przekonani, że istnieją ważne powody, by tę tendencję zahamować, a nawet odwrócić.

Łacina w Europie

Bombardowani mnóstwem różnorodnych informacji, goniąc za lepszą płacą, podnosząc swoje kwalifikacje, po prostu ciężko pracując, często nie mamy czasu i możliwości, żeby spojrzeć na nauczanie łaciny w szerszym, europejskim kontekście. W naszych sądach uwzględniamy często stereotypy, emocje, przesady typu: *Nigdy nie uczyłam się łaciny, a bez problemu ogarnęłam francuski. Miałam łacinę ze strasznie nudną nauczycielką – nic mi to nie dało*. Oczywiście, wśród łacinników zdarzają się źli nauczyciele, a aby nauczyć się języków nowożytnych, nie trzeba znać łaciny. W kampanii promującej nauczanie łaciny staramy się natomiast pokazać, że w Europie Zachodniej przeważają społeczeństwa, które widzą wartość w nauczaniu tego przedmiotu, a przejawia się to w liczbie uczniów, którzy ten język poznają. Przedstawiam tutaj zebrane przez siebie nowe¹ dane statystyczne, które dowodzą tej tezy w sposób wyrazisty i jasny.

W Niemczech w roku szkolnym 2002/2003 łaciny uczyło się 654 016 osób, czyli 6,7 proc. wszystkich uczniów, w 2012/2013 już 740 302, a zatem 8,7 proc. (Malecki 2014). W Polsce było to w roku 2010/2011 0,6 proc., a w 2013/2014 – 0,4 proc. Można na kwestię popularności łaciny spojrzeć także, porównując liczbę uczących się tego języka w niemieckich ponadpodstawowych szkołach ogólnokształcących, tj. gimnazjach pierwszego i drugiego stopnia, z ogólną liczbą gimnazjalistów. W roku 2002/2003 było to 28,1 proc. uczniów, w 2011/2012 – 31,8 proc. (Merkler i Meurer 2013). W Polsce, biorąc pod uwagę jedynie populację licealistów, było to w roku 2010/2011 5,7 proc., w 2013/2014 – 2,9 proc., zaś uwzględniając licealistów i gimnazjalistów, w 2013/2014 roku łaciny uczyło się 1,2 proc. uczniów tych szkół. O ile w Niemczech liczba ta się zwiększyła, to w Polsce zmalała (dane z Polski z lat 2010–2014 pochodzą z Systemu Informacji Oświatowej: <http://www.cie.men.gov.pl/index.php/dane-statystyczne/140.html>).

W Austrii, według ostatnich dostępnych danych statystycznych (Statistik Austria 2014), zebranych na koniec roku szkolnego 2011/2012, na 196 031 uczniów szkół średnich ogólnokształcących (AHS-Unter- i Oberstufe) 62 613 uczyło się łaciny (co stanowi 34,2 proc.), a 1083 uczniów zgłębiało

¹ Pierwszą wersję tych danych, dziś nieaktualną, opublikowałem razem z Barbarą Bibik i Damianem Jasińskim na http://www.traditio-europae.org/Dzialalnosc_Fundacji/Polska_w_Europie_-_Lacina_w_szkole_dane_statystyczne.html [online] [dostęp 5.07.2014]. Poszukiwałem danych ze wszystkich krajów europejskich. Publikuję tu statystyki jedynie z tych, do których udało mi się dotrzeć. Mamy więc do czynienia z wyborem, ale nie tendencyjnym.

starogrecki. Dla porównania: 10 lat wcześniej łaciny uczyło się w Austrii ok. 53 tys. osób i tylko częściowo tłumaczy to fakt, że liczba uczniów zwiększyła się w tym czasie ze 183 tys. do 196 tys. (Mehr Schüller 2014), bowiem wzrost dotyczy także odsetka tych uczniów, którzy uczą się łaciny – wzrósł on z 29 proc. do 32 proc.

W belgijskiej Flandrii, w roku szkolnym 2012/2013 w ponadpodstawowych szkołach ogólnokształcących łaciny oraz łaciny i greki uczyło się w sumie 22,7 proc. uczniów w tzw. pierwszym cyklu (czyli w dwóch pierwszych latach nauki w szkole średniej pomiędzy 12. a 14. rokiem życia), a w następnych czterech latach (w cyklu drugim i trzecim) – 23,9 proc. uczniów (Statistisch jaarboek 2012/2013), w porównaniu do odpowiednio 22,7 proc. i 25,2 proc. w roku 2002/2003 (Statistisch jaarboek 2002/2003). A zatem w pierwszym cyklu, w ciągu 11 lat, liczba uczniów poznających języki klasyczne w stosunku do ogółu uczniów szkół średnich ogólnokształcących nie zmieniła się, a w cyklu drugim i trzecim nieznacznie spadła (o 1,3 proc.).

We Francji w ogólnokształcących szkołach ponadpodstawowych dane z ostatnich 11 lat pokazują (Ministère de l'Éducation Nationale 2013), że w 2002 i 2012 r. 17,1 proc. uczniów szkół prywatnych uczyło się łaciny. Jeśli chodzi o szkoły publiczne – to w roku 2002 odsetek uczniów uczących się łaciny wynosił 12,8 proc., a w 2012 – 12 proc. W sumie w 2012 r. uczyło się łaciny 13,1 proc., tj. ponad 500 tys., uczniów, a greki 1 proc., czyli 34 tys. uczniów wszystkich ponadpodstawowych szkół ogólnokształcących.

We Włoszech, w wyniku reform minister Mariastelli Gelmini, od 2010 r. zmniejszyła się liczba godzin łaciny w niektórych typach szkół, powstały też nowe rodzaje szkół, w których nauka łaciny w ogóle nie jest proponowana (Ministero dell'Istruzione 2010). Żeby jednak zobrazować ten spadek nieznanym włoskiego modelu kształcenia, powiedzmy, że w najpopularniejszym typie szkół, mianowicie *liceo scientifico*, przed reformami uczeń poznawał łacinę średnio przez 4 godziny tygodniowo przez 5 lat. Teraz ma średnio 3 godziny łaciny na tydzień przez 5 lat. To nadal więcej godzin niż w jakiegokolwiek szkole w Polsce. Od 2010 r. łacina jest przedmiotem obowiązkowym w czterech typach szkół: *liceo classico*, *liceo linguistico*, *liceo scientifico* oraz *liceo delle scienze humane*. W roku szkolnym 2011/2012 do tych czterech typów liceów dostało się w sumie 37,4 proc. całego rocznika, a do szkół ogólnokształcących w sumie 49,2 proc.,

zatem łaciny uczyło się 76 proc. spośród uczniów pierwszych klas ponadpodstawowych szkół ogólnokształcących drugiego stopnia we Włoszech, a wśród nich przeważali ci, którzy będą poznawali łacinę w cyklu 5-letnim.

Bardzo wymowne są tutaj dwa fakty. Po pierwsze, w Europie Zachodniej uczniowie rozpoczynają naukę łaciny zazwyczaj w wieku 11-13 lat, a więc o 3-4 lata wcześniej niż w Polsce. Po drugie, w ogólnokształcących szkołach ponadpodstawowych w większości krajów Europy Zachodniej mniej więcej co piąty uczeń ma kontakt z łaciną, zaś w Polsce, w gimnazjach, jeden na tysiąc, w liceach – co trzydziesty.

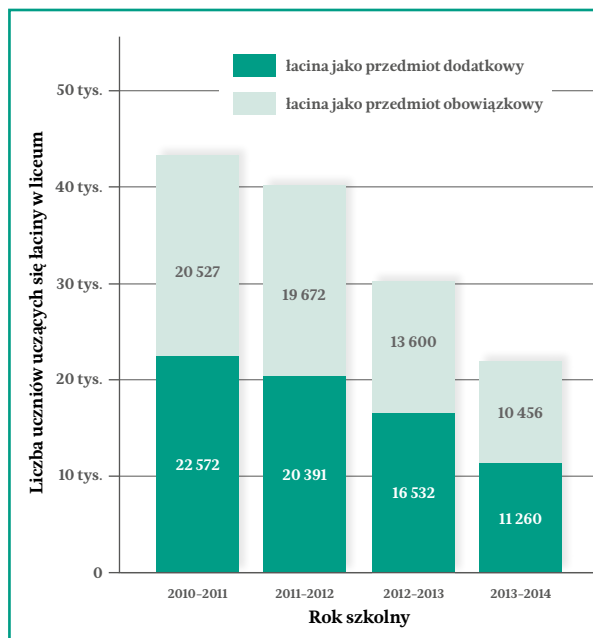
Ważne jest też i to, że uczniowie uczęszczający do szkół ogólnokształcących w Europie Zachodniej uczą się łaciny w większym wymiarze godzin niż w Polsce. W Bawarii można wybrać łacinę jako pierwszy język obcy – wówczas nauka trwa od 11. roku życia aż do matury, w wymiarze 864 godzin. Dla porównania: nauce języka niemieckiego poświęca się 900 godzin szkolnych.

Oczywiście, można zauważyć, że Polska w badaniach PISA wypada lepiej niż Niemcy czy Belgia. Pamiętajmy jednak o tym, o czym milczą nasze media i liczni specjaliści – że w naszych szkołach jest wielokrotnie mniej uczniów, dla których język urzędowy nie jest językiem pierwszym (por. Spiegelhalter 2013).

Łacina w Polsce

Akcja *Polska w Europie – łacina w szkole* miała jednoznacznie pokazać, że pod względem liczby osób uczących się łaciny Polska odstaje od większości krajów europejskich. Jakkolwiek celem systemu edukacji jest z pewnością zapewnienie uczniom perspektyw zdobycia ciekawej i dobrze płatnej pracy, a przedsiębiorstwom prywatnym i państwowym – dobrze wykwalifikowanych pracowników, w Polsce, zwłaszcza ostatnimi czasy, nader rzadko dostrzegamy, że nie jest to cel jedyny ani nawet podstawowy. W naszej akcji nie chcieliśmy i nie chcemy rozpoczynać męczącej dyskusji na temat tego, komu dziś potrzebne jest wykształcenie ogólne, co to jest kanon i dlaczego język łaciński zachwycać powinien. Staramy się jednak dowodzić, że tego celu nie realizuje się w krajach europejskich, rugując ze szkół naukę łaciny czy greki. Bezrobocie w Niemczech jest prawie trzykrotnie niższe niż w Polsce, chociaż łaciny uczy się tam dwadzieścia jeden razy więcej uczniów. Nie sugerujemy, że istnieje korelacja między poziomem bezrobocia a liczbą uczniów uczących się łaciny,

wręcz przeciwnie – jesteśmy absolutnie pewni, że bezrobocia nie likwiduje się poprzez zabieranie uczniom możliwości poznawania języka Rzymian, który był też językiem polskich elit przez kilka długich wieków.

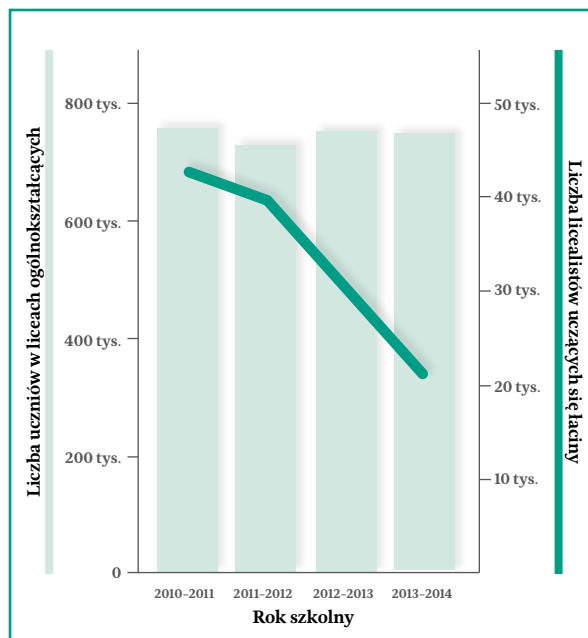


Wykres 1. Liczba uczniów uczących się łaciny w Polsce latach 2010-2014. Źródło: System Informacji Oświatowej

Gimnazjum polskie to dla łaciny właściwie *terra incognita*. W roku szkolnym 2010/2011 w polskich gimnazjach łaciny uczyło się 1480 uczniów, rok później 2664, w roku 2012/2013 – 1492, a w minionym roku szkolnym – 1114. Trudno mówić w tym okresie o wyraźnej tendencji spadkowej w zainteresowaniu gimnazjalistów językiem łacińskim. Z szacunków Polskiego Towarzystwa Filologicznego wynika, że łacina jest najczęściej oferowana w szkołach katolickich. Biorąc pod uwagę populację uczniów w gimnazjach, liczba gimnazjalistów uczących się łaciny oscyluje wokół 0,01 proc., czyli jednej dziesiątej promila.

Natomiast tendencje spadkowe w liczbie uczniów uczących się łaciny w liceach są bardzo wyraźne. Według danych GUS i SIO, w liceach łacina jest oferowana zarówno jako przedmiot obowiązkowy, jak i jako dodatkowy. Dokładne dane dla jednej i drugiej grupy mamy jedynie z ostatnich czterech lat (Wykres 1.) Co się tyczy łaciny uczoney obowiązkowo, można znaleźć także dane sprzed 11 lat, co pozwala na przedstawienie statystyk podobnych jak w przypadku krajów zachodnich. W roku 2003/2004 łaciny jako przedmiotu

obowiązkowego uczyło się 44 580 licealistów (MEN 2005). Natomiast w roku 2013/2014 już tylko 11 260. Uwzględniając zmiany demograficzne jest to i tak bardzo wyraźny spadek uczących się tego języka.



Wykres 2. Liczba licealistów uczących się łaciny w Polsce w stosunku do ogółu licealistów. Źródło: System Informacji Oświatowej

Wykres 2. ilustruje trzy istotne obserwacje. Po pierwsze, wprowadzenie nowej podstawy programowej wpłynęło na drastyczne zmniejszenie się liczby licealistów poznających łacinę. Rok szkolny 2011/2012 przyniósł zmianę w postaci zmniejszenia się tej liczby o 7 proc. w stosunku do roku poprzedniego, w następnym liczba ta spadła o kolejne 25 proc. w stosunku do roku poprzedniego, a w roku 2013/2014 zanotowaliśmy 28-procentową stratę. Druga, bardzo istotna obserwacja to, że nie istnieje żaden związek pomiędzy zmniejszaniem się liczby licealistów uczących się języka łacińskiego a liczbą uczniów w liceach. Ta druga liczba pozostaje prawie niezmienna od czterech lat. Niż demograficzny w ostatnich czterech latach niemal nie dotknął liceów. Po trzecie, odsetek licealistów poznających łacinę odbiega jeszcze bardziej od norm zachodnioeuropejskich. W roku 2010/2011, na 754 826 licealistów, łaciny uczyło się 43 099, a więc 5,7 proc., w 2013/2014 na 744 782 uczniów – tajniki łaciny zgłębiało tylko 21 716, a zatem 2,9 proc. wszystkich uczniów liceów.

Łacina w głowie

Wiele osób znających łącinę mówi: *Łacina wprowadza w głowie porządek. Łacina uczy logicznego myślenia. Łacina pomaga uczyć się innych języków. Łacina...* Krytyk odpowie: nauka innych języków spełnia wszystkie te kryteria. W naszej akcji poprosiliśmy o stworzenie sloganów promujących naukę łaciny osoby z różnych środowisk, np. pisarzy: Jacka Bocheńskiego i Marka Krajewskiego, profesorów medycyny: Andrzeja Szczeklika i Andrzeja Trzebskiego, oraz językoznawcę, prof. Jana Miodka. W tym artykule nie chciałbym jednak epatować mocą ich autorytetów i siłą słowa, ale przede wszystkim odwoływać się do ustaleń naukowych.

Na początku naszej kampanii przetłumaczyliśmy obszernie fragmenty z kilku artykułów naukowych opisujących eksperymenty z wprowadzaniem łaciny w amerykańskich szkołach oraz ich efekty. Wprawdzie badania te zostały przeprowadzone dość dawno, w latach 70. i 80., ale wszystkie one dobitnie wykazywały, że istnieje statystycznie istotna różnica w umiejętności czytania i pisania (*literacy*) w języku ojczystym u tych dzieci, które uczyły się łaciny. Badania te pozwalały także wyciągnąć wnioski, że nauka łaciny w wyjątkowo większym stopniu niż nauka innych języków obcych poprawia tę umiejętność. Amerykańscy filologowie klasycyści zbierają także dane dotyczące wyników osiągniętych przez uczniów w trakcie *Scholastic Assessment Test* (nieobligatoryjny ustandaryzowany test dla uczniów szkół średnich w USA), które jednoznacznie wskazują, że osoby uczące się języka łacińskiego w szkołach, zdają ten test w części poświęconej językowi angielskiemu lepiej niż uczniowie uczący się innych języków. A jeśli chodzi o wyniki z matematyki, ustępują jedynie uczniom wybierającym język chiński.

Przeprowadzona w Szwajcarii w 2008 r. kompleksowa ewaluacja nowego, wprowadzonego w 1995 r., systemu organizacji szkół ogólnokształcących, w powiązaniu z wynikami matur, również wykazała, że uczniowie, którzy uczyli się języków klasycznych (*Alte Sprachen*), wyraźnie lepiej radzili sobie na maturze z języka ojczystego. Uzyskiwali także o wiele lepsze wyniki z matematyki oraz biologii i chemii niż ich rówieśnicy, którzy uczyli się języków nowożytnych (Eberle i in. 2008).

Gwoli ścisłości trzeba dodać, że najbardziej podkreślana, zarówno przez internautów, jak i w czasie wielu dyskusji, zaleta uczenia się łaciny, czyli łatwiejsze przyswajanie innych języków obcych, zwłaszcza romańskich, została niedawno

podważona przez dwoje uczonych: Ludwiga Haaga i Elbeth Stern (Haag i Stern 2003). W 2000 r. sprawdzili oni, że grupa studentów z uniwersytetu w Norymberdze, która wcześniej uczyła się łaciny, napisała test końcowy z języka hiszpańskiego gorzej niż druga grupa studentów, która wcześniej poznała francuski. Należy jednak pamiętać, że badanie to nie zostało powtórzone, a wnioski sformułowano na podstawie jednego tylko testu tłumaczeniowego, dlatego na naukowo potwierdzoną ocenę przydatności nauczania łaciny w nauce innych języków należy jeszcze poczekać.

W 2010 r. brytyjska organizacja Friends of Classics zleciła niezależnej firmie zajmującej się ankietami i badaniem opinii przeprowadzenie badania pt. *Impact of Classics. Survey* (2010). W badaniu tym losowo wybranej próbie 2700 dorosłych mieszkańców Wielkiej Brytanii, którzy mieli kontakt z *Classics* na poziomie szkoły średniej lub wyższej, zadano szereg pytań dotyczących tej dziedziny wiedzy. Pytania miały na celu dokonanie oceny przydatności nauki łaciny, greki, kultury i historii starożytnej w ich życiu zawodowym, prywatnym, a także emocji związanych ze zdobywaniem wiedzy i umiejętności w tej dziedzinie. Kwestionariusze zwróciło ponad 80 proc. ankietowanych. Zapytani, czy rekomendowaliby nauczanie łaciny i/lub greki we wszystkich typach szkół średnich, 83 proc. wyraziło silne poparcie dla takiego pomysłu, a 6 proc. było przeciw. Co ciekawe, aż 47 proc. kadry menedżerskiej i zarządzającej stwierdziło, że studiowanie *Classics* w jakiegokolwiek formie jest przydatne w ich pracy. Aż 81 proc. wszystkich zapytanych uznało kontakt z językami i kulturą antyczną za korzystny dla ogólnej jakości ich życia.

Redakcja „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pytała w tym roku pracowników 30 działów HR największych niemieckich korporacji, jaki wpływ ma stopień z łaciny na proces rekrutacyjny w ich firmach. Odpowiedź odesłały 22 firmy, z których tylko potentat farmaceutyczny Bayer potwierdził, że znajomość łaciny służy jako jedno z kryteriów przy konkursach na niektóre stanowiska. Jednak wielu szefów działów HR przyznało, że dobra ocena z łaciny jest dla nich dowodem na to, że dana osoba przeszła dobrą szkołę myślenia. W związku z tym, ocena z łaciny odgrywa rolę pomocniczą w procesie rekrutacji (Bös 2010).

W akcji *Polska w Europie – łacina w szkole* staramy się także pokazać, że nauka języka łacińskiego i kultury antycznej nie zamyka drogi do sukcesu zawodowego. Joanne K. Rowling,

autorka serii książek o Harrym Potterze, studiowała języki romańskie i klasyczne na uniwersytecie w Exeter, magnat medialny Ted Turner jest absolwentem *Classics*, podobnie jak Jonathan Evans, szef MI5, czyli brytyjskiego kontrwywiadu. Zarówno Rowling (Rowling 2011), jak i Evans (Bloxham 2010) otwarcie mówią o korzyściach edukacji klasycznej.

Łacina uczona jest w nieco inny sposób niż wszystkie języki nowożytne i to daje jej pewną przewagę w rozwoju umiejętności czytania i pisania w języku ojczystym, którą potwierdza większość badań. Społeczeństwa Europy Zachodniej, świadome korzyści płynących z nauki łaciny, pozwalają wielu gimnazjalistom i licealistom uczyć się tego przedmiotu, a w ostatniej dekadzie zauważa się tam raczej wzrost niż spadek jego popularności. Świadczenia wielu ludzi, którzy nauczyli się łaciny, i są pewni, że im się ona przydaje, powinny być traktowane jako lepsze podstawy do wnioskowania niż uwagi osób, które się jej nie uczyły lub nie nauczyły i są niechętnie jej wprowadzeniu do szkół.

Informacje na temat badania *Polska w Europie – łacina w szkole* można znaleźć na stronie Fundacji „Traditio Europae”: <http://www.traditio-europae.org>.

Bibliografia

- Bloxham, A. (2010) MI5 Boss Attracted by “Intrigue” of I, Claudius [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://www.telegraph.co.uk/culture/culture-renews/8039653/MI5-boss-attracted-by-intrigue-of-I-Claudius.html>>
- Bös, N. (2010) Lateinkenntnisse Für die Schule, nicht fürs Leben. W: Frankfurter Allgemeine Zeitung, z dn. 24.06.2010 [online] [dostęp 5.07.2014] <http://www.faz.net/aktuell/beruf-chance/arbeitswelt/lateinkenntnisse-fuer-die-schule-nicht-fuers-leben-1608741-p2.html?printPagedArticle=true#pageIndex_2>
- Eberle F. I in. (2008) *Evaluation der Maturitätsreform 1995 (EVAMAR) Phase II. Kurzbericht*. Zurich, 17-19 i 28. [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://www.ife.uzh.ch/research/lehrstuhleberle/forschung/evamar.html>>
- Haag, L., Stern, E. (2003) In Search of the Benefits of Learning Latin. W: *Journal of Educational Psychology*, nr 95, 174-8.
- Impact of Classics. Survey* (2010) [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://www.friends-classics.demon.co.uk/survey.pdf>>
- Malecki A. i in. (2014) *Schulen auf einen Blick*. Wiesbaden, Statistisches Bundesamt, 20-21. [online] [dostęp 5.07.2014] <https://www.destatis.de/DE/Publikationen/Thematisch/BildungForschungKultur/Schulen/BroschuerenSchulenBlick0110018149004.pdf?__blob=publicationFile>
- Mehr Schüler lernen Spanisch und Latein* (2014) W: derstandard.at [wpis z 4.10.2014] [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://derstandard.at/1389859255543/Mehr-Schueler-lernen-Spanisch-und-Latein>>
- MEN (2005) *Raport Krajowy. Edukacja językowa w Polsce*. Warszawa. [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://prohumanum.org/wp-content/uploads/2008/03/raport-men-jezyki.pdf>>
- MEN (2012) *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*. (DzU 2012 poz. 977).
- Merkler, A., Meurer, H.D. (2013) Bericht Zur Lage Des Altsprachlichen Unterrichts in Der Bundesrepublik Deutschland. Berichtsjahr 2011/2012. W: „Forum Classicum”, nr 3, 188-96. [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://www.altphilologenverband.de/forumclassicum/pdf/FC2013-3.pdf>>
- Ministère de l'Éducation nationale et ministère de l'Enseignement supérieur et de la Recherche (2013) *Repères et références statistiques sur les enseignements, la formation et la recherche*: (RERS 2013). Paris, 130-131. [online] [dostęp 5.07.2014] <http://cache.media.education.gouv.fr/file/2013/49/9/DEPP-RERS-2013_266499.pdf>
- Ministero dell'Istruzione, dell'Università e della Ricerca (2010) *Schema di regolamento recante "Indicazioni nazionali riguardanti gli obiettivi specifici di apprendimento concernenti le attività e gli insegnamenti compresi nei piani degli studi previsti per i percorsi liceali di cui all'articolo 10, comma 3, del decreto del Presidente della Repubblica 15 marzo 2010, n. 89, in relazione all'articolo 2, commi 1 e 3, del medesimo regolamento"*. Roma. [online] [dostęp 5.07.2014] <http://cache.media.education.gouv.fr/file/2013/49/9/DEPP-RERS-2013_266499.pdf>
- Ministero dell'Istruzione, dell'Università e della Ricerca – Servizio Statistico (2010) *Focus in breve Sulla scuola: Le iscrizioni alla nuova scuola superiore A.S. 2010/2011*. Roma. [online] [dostęp 5.07.2014] <http://hubmiur.pubblica.istruzione.it/alfresco/d/d/workspace/SpacesStore/1368912cb-f421-4284-b45f-46b3520612f9/Nota_iscrizioni_4-maggio_new.pdf>
- Liceo scientifico* [hasło encyklopedyczne] [online] [dostęp 5.07.2014] <http://it.wikipedia.org/wiki/Liceo_scientifico>
- Pezda, A. (2011) Quo vadis, Polonia? W: „Gazeta Wyborcza”, z dn. 8.06.2011.
- Rowling, J.K. (2011) *J.K. Rowling Speaks at Harvard Commencement* [plik wideo] [online] [dostęp 5.07.2014] <<https://www.youtube.com/watch?v=wHGqp8lz36c>>
- Sosnowski, K., (2011) Łacina uczy logicznego myślenia. Rozmowa z dr. Krzysztofem Rzepkowskim i dr. Rafałem Toczka. *Klub Trójki*. Program 3. Polskiego Radia. [audycja radiowa] [7.06.2011] [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://www.polskieradio.pl/9/396/Artykul/381891.Lacina-uczy-logicznego-myslenia>>
- Spiegelhalter, D., (2013) *Why Learning Lessons from PISA Is as Hard as Predicting Who Will Win a Football Match* [blog] [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://educationmediacentre.org/blog/warning-learning-lessons-from-pisa-is-as-hard-as-winning-a-football-match>>
- Statistik Austria (2014) *Bildung in Zahlen 2012/13 – Tabellenband*. Wien, 265. [online] [dostęp 5.07.2014] <http://www.statistik.at/web_de/statistiken/bildung_und_kultur/formales_bildungswesen/schulen_schulbesuch/index.html>
- Statistisch jaarboek van het Vlaams Onderwijs – schooljaar 2002-2003*, 132-177. [online] [dostęp 5.07.2014] <<http://www.ond.vlaanderen.be/onderwijsstatistiek/2002-2003/jb0203/jb-1hdst412.pdf>>
- Statistisch jaarboek van het Vlaams Onderwijs – schooljaar 2012-2013*, 98-117. [online] [dostęp 5.07.2014] <http://www.ond.vlaanderen.be/onderwijsstatistiek/2012-2013/statistischjaarboek2012-2013/pdf-files_1213/97-118.pdf>

dr Rafał Toczko

Filolog klasyczny i historyk filozofii z UMK w Toruniu. Stypendysta Rządu Włoskiego, Fundacji im. Lanckorońskich z Brzezia oraz International Association for Patristic Studies; sekretarz Fundacji „Traditio Europae”; współtwórca akcji *Polska w Europie – łacina w szkole*.